

Sygn. akt I C 464/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR (del.) Paweł Poręba

Protokolant : sekr. sąd. Bożena Zaremba

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 roku w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa P. W. i B. Z.

przeciwko Gminie C.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Gminy C. na rzecz powodów P. W. oraz B. Z. kwoty po 62 500 (sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od 11 września 2012 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo P. W. i B. Z. oddala,

III. zasądza od powodów P. W. oraz B. Z. na rzecz strony pozwanej Gminy C. kwoty po 897,87 (osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych 87/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,

IV. nakazuje sciągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu:

1. od powodów z zasądzonego na ich rzecz w pkt I świadczenia kwoty po 7 375 (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem części opłaty, która nie została uiszczona,

2. od strony pozwanej Gminy C. kwotę 263,45 (dwieście sześćdziesiąt trzy 45/100) złotych tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa oraz kwotę 6.250 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty od pozwu od części w której powództwo uwzględniono .

sygn. akt I C 464/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 15 listopada 2013 roku

Powodowie P. W. i B. Z. w pierwotnie skonstruowanym żądaniu pozwu wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej Gminy C. kwoty 80 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Roszczenie wywiedzione zostało z zastrzeżenia kary umownej w zawartej pomiędzy stronami w dniu 14 września 2010 roku umowie o świadczenie pomocy prawnej. Wedle §7 umowy Gmina jako zleceniodawca była uprawniona do wypowiedzenia umowy jedynie w przypadku rażącego niedbalstwa powodów jako zleceniobiorców, mającego

wpływ na wynik wykonania przedmiotu umowy. W przypadku natomiast nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy zleceniodawca (Gmina) zobligowała się do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy (powodów) tytułem kary umownej w kwocie 500 000 złotych.

W sierpniu 2012 roku Gmina C. wypowiedziała umowę zarzucając powodom niekompetencję oraz obarczając ich odpowiedzialnością za wydanie wyroku częściowego, którym Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy do sygn. akt IX GC 347/11 oddalił roszczenie zgłoszone przeciwko J. i S. K. z tytułu budowy kanalizacji w Gminie.

Zdaniem powodów wypowiedzenie było bezprawne, ponieważ nie dopuścili się oni niedbalstwa, a tym bardziej niedbalstwa kwalifikowanego jako rażące. Podnieśli, iż wszelkie czynności świadczone na rzecz Gminy C. wykonywane były profesjonalnie, zgodnie z obowiązującą procedurą oraz przy dołożeniu należytej staranności.

W związku z uznaniem wypowiedzenia za nieuzasadnione, powodowie wystosowali do Gminy przedsądowe wezwanie o zapłatę kwoty 500 000 złotych, które zostało doręczone w dniu 10 września 2012 roku, dlatego odsetki są liczone od dnia następnego.

Ograniczenie pierwotne żądania do 80 000 złotych, tj. części kwoty, na jaką opiewała kara umowna powodowie wytłumaczyli podzielnością roszczenia (k.1-5.)

Nakazem zapłaty z dnia 20 marca 2013 roku wydanym w postępowaniu upominawczym do sygn. akt I Nc 28/13 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powodów solidarnie kwotę 80 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem pozwu oraz kosztami postępowania. (k.38).

Pozwana Gmina C. złożyła w terminie sprzeciw od nakazu wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania (k. 45-51).

W ocenie strony pozwanej roszczenie powodów jest bezzasadne, ponieważ zachowanie powodów wypełniało znamiona rażącego niedbalstwa, a zatem istniały podstawy do wypowiedzenia umowy i nie powstało roszczenie o zapłatę kary umownej.

Zdaniem strony pozwanej powodowie jako pełnomocnicy procesowi dopuścili się rażącego niedbalstwa, ponieważ:

- posłużyli się pozwem zredagowanym przez ich poprzednika r.pr. M. G.,
- złożyli pozew do niewłaściwego sądu, co naraziłoby Gminę na konieczność uiszczenia opłaty od zażalenia 100 000 złotych,
- zbyt późno, tj. w ostatnim dniu terminu poinformowali Gminę o konieczności uiszczenia opłaty od zażalenia,
- nie skonsultowali z Gminą jako mocodawcą cofnięcia zażalenia na postanowienie w przedmiocie stwierdzenia niewłaściwości i przekazania sprawy do Sądu Okręgowego w Krakowie jako sprawy gospodarczej,
- nie stawili się podczas posiedzenia w sprawie karnej,
- nieprawidłowo oznaczyli załączniki w sprawie o wartości kilku mln zł,
- nie przygotowali się do rozprawy z dnia 24 lipca 2012 roku przed Sądem Okręgowym w Krakowie, ponieważ nie dysponowali kopią ekspertyzy dołączonej do pozwu, nie potrafili udzielić odpowiedzi na pytania sądu, podali nieprawdziwe informacje co do grzywny nałożonej na Gminę, pomimo iż z przekazanych dokumentów powinni dysponować stosownymi informacjami.

Nadto zdaniem strony pozwanej roszczenie powodów niezależnie od jego bezzasadności jest sprzeczne z zasadami etyki adwokackiej nie tylko z uwagi na wygórowanie żądania, lecz również z tej racji, że Gmina dysponuje pieniędzmi publicznymi.

Powodowie ustosunkowując się do twierdzeń strony pozwanej w piśmie procesowym z dnia 26 kwietnia 2013 roku dokonali rozszerzenia żądania pozwu domagając się ostatecznie zapłaty kwot po 250 000 złotych na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz przyznania kosztów postępowania (k. 133-141).

Powodowie podnieśli, że ich zobowiązanie miało charakter zobowiązania starannego działania, że nie dopuścili się niedbalstwa, tym bardziej takiego, któremu można przypisać znamiona rażącego i mającego wpływ na wynik postępowania, gdyż:

- pozew r.pr. G. został im przekazany wraz z całą dokumentacją i zapewnieniem uregulowania stosunków prawnych z poprzednim pełnomocnikiem, w związku czym czuli się uprawnieni do jego wykorzystania, a posłużyli się nim tylko przy systematycie stanu faktycznego dokonując własnego opracowania argumentacji prawnej,
- pozew został złożony zgodnie z właściwością miejscową, niezależnie od nich sąd dokonał przekazania do sądu gospodarczego – ostatecznie w uzasadnieniu wyroku częściowego Sąd Okręgowy w Krakowie podzielił ich argumentację, iż roszczenie nie ma związku z prowadzeniem działalności gospodarczej i przyjął 10-letni, nie zaś 3-letni termin przedawnienia,
- przekazanie sprawy do sądu gospodarczego nie leżało w kręgu wpływu powodów, a i tak w związku z powyższym nie miało wpływu na wynik sprawy,
- cofnięcie zażalenia nie naraziło Gminy na uiszczenie kolejnej opłaty 100 000 złotych,
- stawiennictwo podczas posiedzenia przed sądem karnym nie było obowiązkowe, a i tak nie miało wpływu na rozstrzygnięcie, gdyż całość argumentacji została zaprezentowana w zażaleniu, powodowie nie mieli wpływu na ocenę ich argumentacji przed sądem,
- powodowie byli przygotowani do rozprawy w dniu 24 lipca 2012 roku, a ocena ich zachowania jako niekompetentnego i leniwego została dokonana przez dziennikarzy i zaangażowaną w spór publiczność, która nie była uprawniona do oceny ich kompetencji prawniczych,
- wskutek apelacji wyrok częściowy został uchylony.

Strona pozwana podtrzymując argumentacje zgłoszoną w sprzeciwie z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd zasadności powództwa, zgłosiła zarzut wygórowania kary umownej i wniosła o jej miarkowanie z uwagi na brak szkody po stronie powodów oraz brak perspektywy na uzyskanie realnego zaspokojenia z uwagi na ogłoszenie upadłości S. K. (k. 151-156).

Przed Sądem strony nie zawarły ugody i pozostały przy swoich stanowiskach procesowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. K. i J. K. (1) świadczyli na rzecz Gminy C. usługi budowlane i wodno-kanalizacyjne w związku z wykonaniem zadania pn.: „Rozbudowa kanalizacji sanitarnej w Gminie C. – W. B., C., N., Ś. wraz z pompowniami” o nr 1/C./2001 ((...)). W związku z nieprawidłowościami w wykonywaniu prac Gmina postanowiła dochodzić roszczeń przeciwko wykonawcom na drodze postępowań cywilnych oraz karnych.

(bezsporne)

W związku z zamiarem wytoczenia powództwa przeciwko wykonawcom powiązanego z realizacją zleconego zadania, Gmina C. nawiązała współpracę z prawnikiem - r.pr. M. G..

Prawnik ten opracował na rzecz Gminy projekt pozwu o zapłatę obejmujący określenie żądania, ustalenia stanu faktycznego oraz rozważania prawne oparte na konstrukcji roszczeń odszkodowawczych. Projekt został przekazany Gminie do dyspozycji. Gmina zakończyła współpracę z prawnikiem.

(bezsporne –

Dowód: projekt pozwu – k.58-67)

Gmina C. w związku z potrzebą przymusowego dochodzenia roszczeń przeciwko S. K. i J. K. (1) potrzebowała pomocy profesjonalnych pełnomocników, którzy byliby kompetentni do reprezentacji jej interesu przed sądami.

Powód P. W. pochodzi z okolic C., jest adwokatem i prowadził sprawy sądowe wójta gminy C. B. S., praktykował głównie w K., gdzie miała siedzibę jego kancelaria.

Powód B. Z. również jest adwokatem, prowadził praktykę w W. i współpracował z P. W., z którym zna się od czasu studiów.

W dniu 14 września 2010 roku w C. powodowie P. W. i B. Z. zawarli ze stroną pozwaną Gminą C. umowę o świadczenie pomocy prawnej na czas nieokreślony i zostali formalnie zaangażowani do świadczenia pomocy prawnej obejmującej dochodzenie roszczeń na drodze cywilnej, karnej i egzekucyjnej oraz pozasądowej od S. K. i J. K. (1).

(bezsporne –

Dowód: umowa o świadczenie pomocy prawnej z dnia 14 września 2010 roku – k.6-7, zeznania powoda P. W. od 00:06:14 k.202)

Projekt umowy o świadczenie pomocy prawnej zawartej w dniu 14 września 2010 roku został opracowany przez powodów według wzoru dostosowanego do konkretnego stosunku umownego.

Treść umowy była konsultowana z sekretarzem Gminy A. B. (1), który ma wykształcenie prawnicze.

Gmina C. miała zastrzeżenia do wysokości zastrzeżonej kary umownej (500 000 złotych), lecz powodowie od takiej konstrukcji zabezpieczenia uzależnili podpisanie umowy.

Powodowie argumentowali, iż ustanowienie kary umownej było zastrzeżone w takiej wysokości głównie po to, by zabezpieczyć pełnomocników przed nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy w przypadku zmiany ekipy rządzącej w sytuacji gdy powodowie poczynią już starania w zleconej sprawie.

(Dowód: zeznania powoda P. W. – k. 203 od 00:06:14, zeznania powoda B. Z. – k. 203 od 00:45:04, zeznania przedstawiciela strony pozwanej A. B. (1) – k. 203 od 00:54:03).

Przedmiotem umowy zawartej pomiędzy stronami było (§1) świadczenie pomocy prawnej, które miało obejmować dochodzenie roszczeń na drodze cywilnej, karnej, egzekucyjnej, pozasądowej od S. i J. K. (1), pozostających w związku z wykonaniem kanalizacji w Gminie lub jakichkolwiek innych roszczeń należnych Gminie w zamian za nienależyte wykonanie tej kanalizacji. Zlecenie obejmowało doradztwo prawne, udział w spotkaniach, negocjacjach, sporządzanie pism, reprezentacją przed sądami, prokuraturą i innymi organami władzy państwowej i samorządowej oraz inne czynności faktyczne i prawne niezbędne do realizacji zlecenia.

Zleceniobiorca, czyli powodowie zobligowali się do świadczenia pomocy prawnej zgodnie z ustawą regulującą wykonywanie zawodu adwokata, zasadami etyki zawodowej oraz z uwzględnieniem interesów klientów skierowanych na zapewnienie sobie profesjonalnej obsługi prawnej i przez osoby posiadające wymagane w tym zakresie kwalifikacje zawodowe (§4). Wynagrodzenie zostało ustalone w ten sposób, że za przyjęcie zlecenia wykonania czynności, każdemu ze zleceniobiorców miało przysługiwać wynagrodzenie w kwocie 100 złotych plus podatek VAT. Za

uzyskanie jakichkolwiek świadczeń na rzecz zleceniodawcy zleceniobiorcy łącznie mieli otrzymać kwotę równą 15% uzyskanego świadczenia. Prawo do takiego wynagrodzenia przysługiwać miało jedynie w sytuacji faktycznego wpływu środków pieniężnych na rachunek zleceniodawcy. W razie natomiast uzyskania tytułów uprawniających do egzekucji z majątków dłużników, ale niemożności ich realizacji w związku z brakiem majątku dłużników, powodowie mieli otrzymać wynagrodzenie za wykonaną pracę. Wynagrodzenie to miało zostać ustalone w drodze osobnego porozumienia (§6).

Gmina C. jako zleceniodawca została uprawniona do wypowiedzenia umowy i cofnięcia udzielonych pełnomocnictw w przypadku rażącego niedbalstwa zleceniobiorców (powodów) mającego wpływ na wynik wykonania przedmiotu umowy, w tym w szczególności w przypadku uchybień terminom określonym przez ustawę lub sąd. W przypadku natomiast nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy i cofnięcia udzielonego pełnomocnictwa zleceniodawca miał zapłacić zleceniobiorcy tytułem kary umownej kwotę 500 000 złotych (§7).

(bezsporne –

Dowód: umowa o świadczenie pomocy prawnej z dnia 14 września 2010 roku- k.6-7)

Powód B. Z. przy zawarciu umowy otrzymał od Gminy zapłatę kwoty 100 złotych powiększoną o podatek VAT, powód P. W. nie domagał się zapłaty.

(Dowód: zeznania powoda P. W. – k. 203 od 00:06:14, zeznania powoda B. Z. – k. 203 od 00:45:04)

Na poczet realizacji umowy Gmina C. przekazała powodom projekt pozwu opracowany przez r.pr. M. G..

Powodowie opracowali własny pozew, przy czym wykorzystali elementy ustaleń stanu faktycznego opracowane przez poprzednika, ponieważ był on jednolity i wynikał z tożsamyh dokumentów przekazanych prawnikom.

(bezsporne-

Dowód: zeznania powoda P. W. – k. 203 od 00:06:14, zeznania powoda B. Z. – k. 203 od 00:45:04)

Swoją wersję pozwu powodowie wzbogacili dodatkową argumentacją prawną oraz wnioskami o udzielenie zabezpieczenia. Dokumenty przesyłane przez powodów do sądu były konsultowane z sekretarzem Gminy A. B. (2). Kwota żądania Gminy C. wobec J. i S. K. została określona w wysokości 21 920 974 złotych.

(Dowód: zeznania powodów P. W. – k. 203 od 00:06:14, zeznania powoda B. Z. – k. 203 od 00:45:04, wiadomość mailowa – k.68, 77, 82, 92, pozew z dnia 5 października 2010 roku – k.69-74).

Pozew z powództwa Gminy C. przeciwko J. K. (1) i S. K. powodowie złożyli do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu jako sądu ogólnej właściwości miejscowej.

Postanowieniem z dnia 18 października 2010 roku tut. Sąd do sygn. I Nc 40/10 uznał, iż sprawa ma charakter gospodarczy i przekazał ją do Sądu Okręgowego w Krakowie.

Na powyższe postanowienie powodowie złożyli zażalenie, lecz po wezwaniu do uiszczenia opłaty od zażalenia, która miałyby wynosić 100 000 złotych, cofnęli zażalenie.

Dopiero w dniu poprzedzającym upływ terminu do uzupełnienia braku fiskalnego zażalenia powodowie poinformowali Gminę o konieczności uiszczenia opłaty 100 000 złotych. Nie skonsultowali tego posunięcia procesowego z Gminą.

Ostatecznie sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Krakowie Wydział IX Gospodarczy do sygn. IX GC 347/11. Gmina uiszcza opłatę od pozwu ponieważ wniosek o zwolnienie od kosztów został oddalony. Powodowie jako

pełnomocnicy zostali zobligowani do prawidłowego oznaczenia załączników do akt. Jeszcze przed terminem rozprawy pełnomocnicy w imieniu Gminy złożyli obszerne pismo procesowe z dnia 12 sierpnia 2011 roku.

Na terminy rozpraw wyznaczane przed sądem w Krakowie z Gminy C. jechała delegacja wynajętym przez Gminę autobusem licząca około 30-40 osób, w tym radni oraz mieszkańcy, którzy uczestniczyli w rozprawach w charakterze publiczności.

Pierwszy termin rozprawy wiosną 2012 roku został odroczony.

Podczas drugiego terminu wyznaczonego na dzień 24 lipca 2012 roku Sąd miał rozprawić się z zarzutem przedawnienia roszczenia zgłoszonym przez pozwanych. Powodowie jako pełnomocnicy Gminy stawili się na sali, podobnie jak grupa mieszkańców Gminy, w tym sekretarz oraz radni i mieszkańcy. Wójt ani wicewójt nie byli obecni. W protokole zostało odnotowane, że dziennikarz O..pl (...) uzyskał zgodę na rejestrację audio oraz wykonywanie zdjęć.

Powodowie złożyli wniosek o wydanie postanowienia w przedmiocie rozpoznania sprawy z wyłączeniem przepisów o postępowaniu gospodarczym, który nie został uwzględniony.

W protokole rozprawy zostały odnotowane odpowiedzi pełnomocnika Gminy (powoda) na pytania zadawane przez Przewodniczącego. Pełnomocnicy Gminy nie dysponowali na sali własnym egzemplarzem ekspertyzy dołączonej do akt.

(Dowód: protokół rozprawy SO w Krakowie w sprawie IX GC 347/11 z dnia 14 lipca 2012 roku – k.8-11, postanowienie SO w Nowym Sączu dnia 18 października 2010 roku sygn. I Nc 40/10 – k.79-81, pismo cofnięcie zażalenia – k.83, wezwanie do uiszczenia opłaty – k.84, postanowienie SA w Krakowie z dnia 19 stycznia 2011 roku sygn. I ACz 1685/10 – k.85-87, mail z dnia 1 czerwca 2011 roku – k.88, wezwanie o opłatę od pozwu – k.89, odrzucenie zażalenia SO w Nowym Sączu I Nc 40/10 z dnia 11 kwietnia 2011 roku – k.90, mail z dnia 8 września 2011 roku – k.100-101, pismo procesowe IX GC 347/11 z dnia 12 sierpnia 2011 roku – k.102-128) .

Sąd Okręgowy w Krakowie po dopuszczeniu tylko dowodu z dokumentu – zawiadomienia o wadach – bez przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego, wydał wyrok częściowy, w którym oddalił żądanie zapłaty do kwoty 18 476 360 złotych. Oddalenie powództwa oparte zostało na odmiennej od zaprezentowanej przez powodów w pozwie koncepcji prawnej (art.471 i n. k.c. - odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy), tj. po subsumpcji roszczenia według konstrukcji rękojmi za wady, a przy przyjęciu takiej konstrukcji roszczenie wygasło przed zgłoszeniem przez Gminę (oraz przed zawarciem umowy o zastępstwo prawne z powodami).

(Dowód: wyrok częściowy SO w Krakowie z dnia 24 lipca 2012 roku sygn. IX GC 347/11 – k.12-17) .

Po wydaniu wyroku częściowego w prasie internetowej oraz tradycyjnej ukazały się artykuły które informowały o treści sentencji, lecz już nie o motywach rozstrzygnięcia. W artykule na portalu O. zatytułowanym „Gmina straciła 18,5 mln prze lenistwo” dziennikarz zasugerował, że przyczyną negatywnego rozstrzygnięcia dla Gminy była niekompetentna postawa pełnomocników.

(Dowód: artykuł – k.54-55, 147) .

Powodowie zajmowali się też prowadzeniem postępowania karnego dla Gminy. Nie byli obecni podczas posiedzenia w dniu 10 października 2011 roku przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu, podczas którego nie zostało uwzględnione złożone przez pełnomocników Gminy (powodów) zażalenie na postanowienie Prokuratora Okręgowego w Nowym Sączu o umorzeniu śledztwa z dnia 13 maja 2011 roku.

(Dowód: mail z dnia 12 października 2011 roku – k.94, postanowienie SR w Nowym Sączu z dnia 5 października 2011 roku sygn. II Kp 221/11- k.95-97, mail z dnia 12 października 2011 roku – k.98,

zażalenie w sprawie V Ds. 38/11/Sp(c) z dnia 21 maja 2011 roku – k.142-145, artykuł „Prokuratura zbada kanalizację w Ś. – k.146)

Po ogłoszeniu orzeczenia w sprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie i zakończeniu rozprawy publiczność była bardzo niezadowolona z postawy pełnomocników, pomimo iż z motywów uzasadnienia nie wynikała inklinacja pomiędzy postawą pełnomocników oraz treścią rozstrzygnięcia, które w dodatku było nieprawomocne.

Podczas podróży powrotnej busem uczestniczący w charakterze publiczności mieszkańcy Gminy wyrażali swoje niezadowolenie z rozstrzygnięcia sprawy, która ich zdaniem była wynikiem niekompetencji pełnomocników. Pojawiały się głosy o konieczności zmiany prawników. Głosy niezadowolenia z postawy pełnomocników zostały przedstawione wójtowi i wicewójtowi.

W związku z atmosferą niezadowolenia z pracy prawników, wicewójt A. B. (1) podjął decyzję o zakończeniu współpracy z powodami.

W wiadomości mailowej wygenerowanej w dniu 13 sierpnia 2012 roku sekretarz Gminy A. B. (2), który do tej pory kontaktował się z pełnomocnikami z ramienia (...), wysłał propozycję rozwiązania umowy za porozumieniem stron z powodu rażącego niedbalstwa oraz cofnięcia udzielonych pełnomocnictw. Przyczyny wypowiedzenia miały wynikać z: rozstrzygnięcia niekorzystanego dla Gminy jakie zapadło 24 lipca 2012 roku, postawy pełnomocników podczas rozprawy w tym dniu, podejrzeń mec. G. o dopuszczenie się plagiatu jego pozwu przez powodów. W związku z brakiem zgody powodów dla takiego zakończenia współpracy, w piśmie z dnia 21 sierpnia 2012 roku umowa została wypowiedziana przez wójta.

(Dowód: mail z dnia 13 sierpnia 2013 roku – k.18-19, pismo z dnia 21 sierpnia 2012 roku – k.20, mail z dnia 20 sierpnia 2012 roku – k.75, zeznania świadków: P. (...):57:17 k.174, A. B. (2) od 01:12:17 k.174, Z. M. 01:39:00 k.174v, K. M. 02:01:45 k.174/2, M. J. 02:14:15 k.174/2, J. B. 02:24:40 k.174/2) .

W związku z wypowiedzeniem umowy, które w ocenie powodów było bezpodstawne i zaktualizowało obowiązek wypłaty kary umownej, w piśmie z dnia 31 sierpnia 2012 roku, doręczonym Gminie w dniu 3 września 2012 roku, powodowie wezwali Gminę do zapłaty należności z kary umownej w wysokości 500 000 złotych, w terminie do dnia 10 września 2012 roku.

(Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 31 sierpnia 2012 roku z potwierdzeniem odbioru – k.21).

Ostatecznie wyrok częściowy Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Gospodarczy IX GC 347/11 został uchylony wskutek apelacji Gminy złożonej przez kolejnego pełnomocnika, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2012 roku sygn. I ACa 207/12 i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny w Krakowie zauważył, że w sposób błędny Sąd I Instancji zupełnie pominął argumentację i podstawę prawną dochodzonego roszczenia wywiedzioną w pozwie, nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego, lecz a priori oddalił powództwo. Z tej przyczyny wydano wyrok kasatoryjny celem ponownego rozpoznania zgłoszonego roszczenia Gminy.

(Dowód: wyrok SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2012 roku sygn. I ACa 1207/12 z uzasadnieniem – k.177-185)

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział V Gospodarczy ogłosił upadłość dłużnika S. K. obejmującą likwidację jego majątku.

(Dowód: postanowienie SR w Nowym Sączu z dnia 5 kwietnia 2013 roku sygn. V GU 26/13 - k.157).

Powyższy w znacznej części bezsporny stan faktyczny Sąd oparł na dokumentach dołączonych do akt, zeznaniach świadków oraz stron.

Niesporne pomiędzy stronami były zasadnicze kwestie dotyczące treści i okoliczności zawarcia umowy o świadczenie pomocy prawnej, czynności wykonanych przez powodów oraz zachowania powodów jako pełnomocników Gminy C. przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Ocena tych wyznaczników w kontekście zaistnienia przesłanek do zasądzenia kary umownej i jej miarkowana należy już do sfery kompetencji sędziego, nie zaś ustalania faktów.

Z tego względu w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie różne odczucia i oceny zachowań powodów w kategoriach ich niedbalstwa czy profesjonalizmu nie implikują sporności w tym zakresie ustaleń stanu faktycznego.

Świadek M. G. miał być słuchany (k. 49) na okoliczność wykorzystania przez powodów projektu jego pozwu do sporządzenia własnego pozwu w sprawie przed SO w Krakowie, naruszenia etyki zawodowej powyższym postąpieniem oraz jakie informacje uzyskał co do prowadzenia sprawy przez powodów.

Pełnomocnik powodów przyznał jednak na rozprawie (k. 174) okoliczność wykorzystania projektu M. G., a co do oceny naruszenia etyki słusznie zauważył, że chodzi nie o ustalenie, lecz ocenę faktu, dlatego wniósł o oddalenie słuchania powyższego świadka.

Uznając słuszność uwag podniesionych przez powodów na okoliczność zgłoszonych tez dowodowych Sąd postanowił oddalić wnioski o przesłuchanie tego świadka na okoliczność naruszenia etyki zawodowej, a dopuścić dowód z przesłuchania na okoliczność wiedzy o prowadzeniu sprawy przez powodów IX GC 347/11 przed SO w Krakowie.

Świadek M. G. (od 00:51:24 k. 174) - radca prawny - posiadał wiedzę pośrednią, nie był obecny na rozprawie, słyszał tylko pogłoski o plagiacie jego pozwu przez powodów, nie sprawdził prawdziwości pogłosek, a informacje o sposobie prowadzenia sprawy posiadał od sekretariatu Wydziału Gospodarczego SO w Krakowie, kiedy chciał porównać treść swojego pozwu z pismem złożonym przez powodów. Zeznanie świadka jako dysponującego wiedzą prawniczą nie zasługuje na uwzględnienie. Informacje o taktyce prowadzenia dyskursu z sądem podczas rozprawy świadek posiadał z przekazu nieustalonych pracowników sekretariatu, zatem brak nawet informacji, czy byli obecni na sali, czy też zasugerowali się treścią następczych materiałów prasowych.

Przesłuchani na rozprawie z dnia 24 września 2013 roku świadkowie: P. B. 00:57:17, z zawodu leśnik, radny gminy k.174, A. B. (2) od 01:12:17, z zawodu ekonomista, sekretarz gminy C. k.174, Z. M. 01:39:00, zawodowy kierowca, radny Gminy k.174/2, K. M. 02:01:45, z zawodu leśnik, sołtys wsi Ś. k.174/2, M. J. 02:14:15 przedsiębiorca, mieszkaniec Gminy k.174/2, J. B. 02:24:40 emeryt, przewodniczący rady gminy C. k.174/2 są powiązani z Gminą C., bowiem są i jej mieszkańcami i przedstawicielami władzy samorządowej.

W ocenie Sądu świadkowie ci byli emocjonalnie zaangażowani w spór toczący się przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Podkreślić przy tym należy, że nie dysponowali oni wiedzą prawniczą i nie byli zatem w stanie należycie ocenić profesjonalizmu zachowania powodów podczas rozprawy oraz przy wykonywaniu innych czynności, ponieważ pełnomocnicy Gminy kontaktowali się przede wszystkim z sekretarzem A. B. (2).

Żaden ze wskazanych świadków nie był w stanie odtworzyć zasadniczych motywów które były podstawą wydania niekorzystnego dla Gminy wyroku częściowego przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Wszyscy świadkowie utożsamili niekorzystny wyrok z brakiem kompetencji pełnomocników i z ich nieprzygotowaniem podczas rozprawy.

Z lektury uzasadnienia orzeczenia wynika tymczasem, iż rozstrzygnięcie było wynikiem przyjęcia przez sąd odmiennej od pełnomocników koncepcji prawnej. Pełnomocnicy nie są tymczasem zobligowani do szczegółowej znajomości

materiału dowodowego, zwłaszcza w zakresie opinii biegłych, które wymagają wiedzy specjalnej. Skoro ekspertyza została dołączona do akt, powodowie nie mieli obowiązku posiadania przy sobie kopii.

W ocenie Sądu świadkowie uczestniczący w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Krakowie w charakterze publiczności wyrazili jedynie swoje subiektywne oceny na temat zachowania powodów podczas rozprawy pomimo braku wiedzy o procedurze sądowej oraz braku wiadomości o treści pism procesowych. Świadkowie w swoich relacjach skupili się na ocenie wpływu ich zdaniem niekompetentnego zachowania powodów na tok sprawy wytoczonej w imieniu Gminy przed Sądem Okręgowym w Krakowie, tymczasem trzeba zwrócić uwagę, że do sfery faktów należą tylko same zaniechania pełnomocnika procesowego, natomiast ocena, czy i jakie wywołały one następstwa w stosunkach prawnych łączących strony, należy do rozstrzygnięcia Sądu (wyrok SN z dnia 19 grudnia 2012 roku, II CSK 219/12 OSNC 2013/7-8/91, Biul.SN 2013/3/12-13, M.Prawn. 2013/17/933-934, LEX nr 1294969, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, niepubl.).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd oparł się na zeznaniach świadków jedynie w zakresie opisu atmosfery wśród nich panującej po rozprawie z dnia 24 lipca 2012 roku, motywów wypowiedzenia umowy z powodami oraz mechanizmu tego proces i osób, które zdecydowały o wypowiedzeniu.

Rację należy przyznać powodom, iż wskazani świadkowie byli tylko publicznością na Sali rozpraw, nie posiadali wiedzy prawniczej, orientowali się być może w kwestiach technicznych dotyczących budowy kanalizacji lecz nie te okoliczności były podstawą wydania wyroku częściowego przez Sąd Okręgowy w Krakowie, a sami świadkowie nie potrafili podać motywów zapadłego rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów ich zeznania nie mogą zostać uznane za przekonujący dowód niekompetencji powodów podczas rozprawy z dnia 24 lipca 2012 roku przed sądem gospodarczym w Krakowie.

Doświadczenie życiowe uczy, iż niejednokrotnie niezadowolenie mieszkańców z poczynań władzy lokalnej (np. gminy) prowadzi do populistycznych i bezkompromisowych decyzji tejże władzy prowadzących choćby do zmiany przyjętej taktyki procesowej w procesie lub zmiany podmiotów, za pośrednictwem których realizowany lub chroniony jest interes publiczny.

Strona pozwana cofnęła wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka SSO w K. D. P. (k. 173/2) oraz P. K. (k. 175) – redaktora O..pl, który miał nagrywać przebieg rozprawy w dniu 24 lipca 2012 roku w K. – wobec ustalenia na podstawie informacji z O..pl (k.194), iż nagranie takie nie powstało – w związku z czym Sąd był uprawniony te wnioski pominąć.

Powodowie P. W. (od 00:06:14 k.202) i B. Z. (od 00:45:04 k.202) zeznawali rzeczowo i klarownie.

P. W. wyjaśnił okoliczności zawarcia umowy o świadczenie pomocy prawnej. Powodowie odnieśli się także do zarzutów dotyczących sposobu postępowania i taktyki procesowej obranej przez nich jako pełnomocnika procesowego Gminy C. przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

W ocenie Sądu ich zeznania nie zawierają sprzeczności i nie zostały podważone skutecznie środkami dowodowymi przytoczonymi przez stronę pozwaną.

Sąd nie dał wiary powodom jedynie w zakresie w jakim opisali oni rozmiar swego zaangażowania w sprawę Gminy C., gdyż z racji wykonywania przez nich w tamtym czasie czynnie zawodu adwokata posiadali oni bezspornie wówczas określony krąg klientów i spraw które prowadzili.

Nieuzasadnione jest również twierdzenie powoda P. W., że opracowanie motywacji prawnej w pozwie złożonym w imieniu Gminy C. trwało kilka miesięcy.

Powodowie są profesjonalnymi pełnomocnikami, prowadzili własne kancelarie, a zlecenie Gminy C. nie było jedynym przedmiotem ich działalności.

Umowa o zastępstwo prawne została zawarta w dniu 10 września 2010 roku, a już z dnia 5 października 2010 roku pochodzi pozew złożony w sprawie cywilnej przeciwko J. K. (2) i S. K.. W pozwie powodowie określili konstrukcję taktyki procesowej w sprawie. Zatem domniemywać można, że ich zasadnicza praca nad koncepcją dochodzenia roszczenia trwała około miesiąca.

Za stronę pozwaną zeznania złożył wicewójt A. B. (1) (k. 203/2 00:54:03) prawnik, który podpisał umowę w Urzędzie Gminy po rozmowach z sekretarzem. A. B. (1) przedstawił proces zawierania umowy, motywację zastrzeżenia kary umownej oraz okoliczności wypowiedzenia umowy, które pokrywają się z ustaleniami poczynionymi na podstawie dokumentów, zeznań powodów oraz świadków.

W ocenie Sądu brak podstaw do kwestionowania powyższych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Roszczenie powodów oparte zostało na konstrukcji prawnej kary umownej z art.483 k.c. i art. 484 k.c.

Możliwość zastrzeżenia w umowie kary umownej wynika z art. 483 §1 k.c. Zgodnie z tym przepisem można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (tak: wyrok SN z 8 sierpnia 2008 roku, V CSK 85/08, LEX nr 457785).

Kara umowna może być zastrzeżona w każdej umowie, zarówno nazwanej, jak i w umowach nienazwanych, w umowach rezultatu, jak i starannego działania (tak: wyrok SN z 12 grudnia 2007 roku, V CSK 333/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 30). Może ona jednak zabezpieczać jedynie wykonanie świadczenia o charakterze niepieniężnym (tak: postanowienie SN z dnia 24 lipca 2009 roku II CNP 16/09, publ. LEX nr 603757).

Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez niego lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. Przez karę umowną, zwaną także odszkodowaniem umownym albo karą konwencjonalną, strony ustalają z góry wielkość odszkodowania. Karę umowną można zatem traktować jako surogat odszkodowania (tak: wyrok SA w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku I ACa 756/12, publ. LEX nr 1217710). Ze strony dłużnika od momentu powstania tak ukształtowanego zobowiązania jest on świadomy, jakie koszty będą towarzyszyły jego zachowaniu. Ilekroć w umowie zastrzegana jest kara umowna, strony powinny precyzyjnie wskazać tytuł do jej naliczenia.

Zobowiązanie powodów jako zleceniobiorców miało charakter niepieniężny – opiewało na świadczenie pomocy prawnej. Było to zobowiązanie starannego działania, nie zaś zobowiązanie rezultatu.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie (art.734 k.c.).

Zgodnie z zawartą umową o świadczenie pomocy prawnej (§7 umowy - k. 7akt) strony ustaliły, że Gmina C. może wypowiedzieć umowę gdy zajdą kumulatywnie dwie przesłanki, tj. rażące niedbalstwo mające wpływ na wynik wykonania przedmiotu umowy.

Stąd jeżeli tych przesłanek brak, to wypowiedzenie uczynione staje się bezpodstawnie i aktualizuje obowiązek zapłaty kary umownej.

W ocenie Sądu dopuszczalność zastrzeżenia kary umownej w sytuacji zawartej przez strony umowy (k. 6-7) nie budzi wątpliwości. Taka umowa zawarta na czas nieokreślony korzystna jest dla obu stron, jednak korzyści te mogą zostać zniweczone przez możliwość wypowiedzenia umowy w każdej chwili i bez żadnego powodu. Szczególnie byłoby to niekorzystne dla pełnomocnika, który ponosiłby całkowite ryzyko finansowe takiego wypowiedzenia (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2005 roku, V CK 295/05 LEX nr 303359, wyrok SN z dnia 28 września 2004 roku, IV CK 640/03, OSNC 2005/9/157, uchwała 7 sędziów z dnia 6 listopada 2003 roku III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69).

Gmina C. była zatem uprawniona do wypowiedzenia powodom umowy jedynie przy przyjęciu wystąpienia wymienionych powyżej przesłanek.

W ocenie Sądu z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, by powodowie dopuścili się niedbalstwa i to w stopniu kwalifikowanym jako rażące, ani też by takie zachowanie miało wpływ na wynik wciąż niezakończonego postępowania sądowego.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów postawionych przez pozwaną gminę powodom, które miałyby świadczyć o rażącym niedbalstwie Sąd dokonał poniższych ocen.

Po pierwsze powodowie przyznali wprost, iż otrzymali od strony pozwanej projekt pozwu opracowany przez r.pr. M. G.. Równocześnie powodowie wyjaśnili, iż z przedłożonego im projektu pisma wykorzystali tylko część dotyczącą ustalenia elementów stanu faktycznego, ponieważ po lekturze dokumentów, stan przedstawiony w projekcie odpowiadał ich zamierzeniom oraz argumentacji prawnej, którą dopracowali już samodzielnie. P. W. podkreślił, iż wybór strategii procesu i podstawy prawnej dochodzenia roszczeń był autorskim wytworem powodów. Powodowie zdecydowali o oparciu roszczenia Gminy na odpowiedzialności kontaktowej z art.471 k.c., nie zaś w oparciu o konstrukcję rękojmi, która w ich mniemaniu nie dawała szans na pozytywne zakończenie sporu sądowego. Wyjaśnienia powodów znajdują uzasadnienie w porównaniu treści pozwu złożonego do akt Sądu Okręgowego w Krakowie oraz projektu przygotowanego przez M. G..

Niezależnie od powyższego brak podstaw do twierdzenia, by wykorzystanie dokumentacji przekazanej wszak przez zleceniodawcę był wyrazem rażącego niedbalstwa. Sąd nie poznał treści umowy łączącej gminę z M. G.. W treści umowy zastrzeżonej pomiędzy stronami znalazł się zapis dotyczący praw autorskich (§5 – k.6/2), z mocy którego z momentem przekazania Gminie przechodziły na nią prawa do tych projektów. Skoro Gmina przekazała powodom projekt M. G. należy w ocenie Sądu domniemywać, iż uczyniła to zgodnie z przysługującym do tego uprawnieniem i właśnie w celu wykorzystania do dalszych prac przez pełnomocników. Powodowie nie mieli podstaw do podejrzeń, że nie mogą skorzystać z udzielonych dokumentów i opracowań.

Po drugie pierwotnie pozew przeciwko J. K. (1) i S. K. został złożony do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu, który uznał się za niewłaściwy, traktując sprawę jako gospodarczą i przekazał ją do Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału IX Gospodarczego. Kwesta dotycząca tego, czy sprawy z udziałem Gminy związane z podejmowanymi inwestycjami jako jednostki samorządu terytorialnego, tj. czy należy Gminę traktować jako przedsiębiorcę, nie jest kwestią bezsporną w judykaturze, o czym świadczy pojawianie się tego zagadnienia na wokandzie SN nawet w ostatnim czasie (por. uchwała SN z dnia 24 lipca 2013 roku sygn. III CZP 43/13 www.sn.pl). Ostatecznie skoro sprawa została uznana za gospodarczą, to powodowie wycofali zażalenie na postanowienie o przekazaniu, co pozwoliło na zaoszczędzenie opłaty 100 000 złotych. Prowadzenie sprawy przed sądem w Krakowie nie zmieniło pozycji Gminy, poza rygorami dowodowymi i prekluzją dowodową, lecz takie zarzuty nie powstały.

Po trzecie zbyt późne poinformowanie Gminy (w ostatnim dniu terminu) o konieczności uiszczenia opłaty od zażalenia w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie nie wypełnia znamion rażącego niedbalstwa, tym bardziej iż było to uchybienie jednorazowe i nie miało wpływu na rozstrzygnięcie.

Po czwarte nieskonsultowanie z Gminą jako mocodawcą cofnięcia zażalenia na postanowienie w przedmiocie stwierdzenia niewłaściwości i przekazania sprawy do Sądu Okręgowego w Krakowie jako sprawy gospodarczej

nie świadczy w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie o braku należytej staranności powodów jako pełnomocników procesowych. Idea umowy o świadczenie pomocy prawnej opiera się na tym, iż podmiot, który nie dysponuje stosowną wiedzą i doświadczeniem w procedowaniu, powierza wykonywania tych czynności podmiotowi profesjonalnemu. Ostatecznie to pełnomocnik profesjonalny posiada wiedzę i podstawy do dokonania trafnej oceny, jakie czynności procesowe podjąć i jaką strategię działania przyjąć. Zasadnicze czynności powinny być konsultowane z mocodawcą, lecz nie oznacza to zupełnego podporządkowania, ponieważ wówczas pomoc prawna nie byłaby wymagana. Z dołączonej do akt korespondencji mailowej pomiędzy powodami a sekretarzem Gminy A. B. (2) wynika, iż zasadnicze kroki procesowe były konsultowane pomiędzy stronami.

Po piąte niestawiennictwo podczas posiedzenia w sprawie karnej powodowie wyjaśnili tym, iż sąd procedował w formie posiedzenia, podczas którego zapadło jedynie orzeczenie. Nie była to rozprawa, podczas której byliby w stanie przedstawić swoje racje. Kompletna argumentacja oraz stanowisko Gminy zostały przedstawione w pismach procesowych, zatem obecność na rozprawie była zbędna i nie miała wpływu na zapadłe rozstrzygnięcie.

Nadto nieprawidłowe oznaczenie załączników w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Krakowie jest uchybieniem technicznym, lecz nie wypełnia znamienia rażącego niedbalstwa.

Nieprzygotowanie do rozprawy w dniu 24 lipca 2012 roku przed Sądem Okręgowym w Krakowie - P. Z. wyjaśnił tym, iż przyjęta przez pełnomocników strategia rozmijała się z poglądami sądu, dlatego podczas rozprawy doszło do szczegółowego indagowania pełnomocników. Nie budzi natomiast sporu, iż pozew został sporządzony w sposób kompletny i prawidłowy. Dołączono do niego wymaganą dokumentację. Sąd dysponował pełnią dokumentów, w których znajdowały się odpowiedzi na zadawane przez niego pytania. Uprawniony był do wyjaśnienia kwestii spornych, ewentualnie niejasności i sprzeczności wynikających z dokumentów. Powodowie nie byli zobligowani do precyzowania podstawy prawnej powództwa i szczegółowej znajomości dokumentów zalegających w aktach, tym bardziej iż były to ekspertyzy wymagające wiedzy specjalnej.

Zachowanie powodów jako pełnomocników podczas rozprawy z lipca 2012 roku zostało ocenione przez publiczność w kategoriach nieprzygotowania. Zauważyć należy jednak, iż osoby, które stanowiły publiczność były mocno związane ze sprawą – w większej części mieszkańcy Ś., którzy uważali swoje racje za wyłącznie słuszne. Poza tym to osoby, które nie posiadają wykształcenia ani doświadczenia prawniczego lub elementarnej wiedzy na okoliczność sposobu procedowania. Decydujące znaczenie ma zatem argumentacja przytoczona przez powodów w pozwie i dołączona dokumentacja. Dodatkowe wyjaśnienia podczas rozprawy mają charakter uzupełniający. Powodowie słusznie zaakcentowali, że nie mają obowiązku znać na wrywki treści opinii, a ustosunkowując się od pytań sędziego wskazywali, iż wątpliwości te jako wymagające wiadomości specjalnych, winny zostać rozwiane za pomocą opinii biegłego. Późniejsze komentarze na temat postawy powodów jako pełnomocników były wynikiem zbiorowego niezadowolenia osób – laików prawa, osób, które w drodze powrotnej do Ś. doszły do wspólnego przekonania, iż pełnomocników należy zmienić. Wyrok częściowy zapadły w sprawie nie był umotywowany zachowaniem pełnomocników podczas rozprawy.

Z zeznań świadka A. B. (2) (od 01:12:17 k. 174) sekretarza Gminy wynika, iż decyzję o wypowiedzeniu pełnomocnika podjął wicewójt A. B. (1), który nie jechał w autobusie, nie był na rozprawie, informacje miał od świadka, od radnych i na tej podstawie podjął decyzję o wypowiedzeniu współpracy z powodami, czyli w oparciu o przekaz innych osób. Przedstawiciel Gminy argumentował, że gdyby nie doszło do ogłoszenia wyroku i tak doszłoby do rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu powyższa argumentacja motywów wypowiedzenia została opracowana na potrzeby niniejszego postępowania, a w istocie zakończenie współpracy z powodami nie było do końca przeanalizowane, zwłaszcza pod kątem ewentualnych skutków finansowych. Decyzję podjęto pod wpływem emocji i niezadowolenia mieszkańców, którzy wszak nie wykonują władzy, ponieważ czynią to za nich reprezentanci.

Sąd wziął pod uwagę to, że władza ma reprezentować głos społeczności lokalnej i winna wsłuchiwać się w apele. Równocześnie osoby pełniące stanowiska publiczne winny strzec interesu społeczności, którą reprezentują. Przedstawiciele władzy publicznej nie mogą jednak ślepo podążać za manifestami swoich obywateli, a następnie

zasłaniać się przed odpowiedzialnością twierdzeniem, iż dysponują funduszami publicznymi lub kierowali się głosem ludu. Osoba piastująca stanowisko publiczne przyjmuje na siebie obowiązek rozsądnego i racjonalnego działania dla dobra społeczności, które nie zawsze pokrywa się ze spontanicznymi apelami ludności.

Przed podjęciem decyzji o wypowiedzeniu pełnomocnictwa Gmina C. winna była zatem rozważyć, czy istotnie zdanie społeczności jest zgodne z interesem Gminy, zwłaszcza w kontekście zastrzeżonej kary umownej.

Reasumując w ocenie Sądu wytknięte w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 45-51) uchybienia w pracy pełnomocników nie wypełniają znamion niedbalstwa w formie rażącej. W związku z powyższym wypowiedzenie umowy dokonane przez Gminę było nieuprawnione.

Wobec powyższego ustalenia zaktualizował się po stronie Gminy C. obowiązek zapłaty powodom kary umownej.

Z mocy art.484§2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, by powodowie – zleceniobiorcy - ponieśli szkodę wynikłą z zachowania Gminy C..

Aktualnie w orzecznictwie ani w doktrynie nie budzi wątpliwości, iż powstanie szkody nie jest warunkiem sine qua non zasądzenia świadczenia z kary umownej, lecz brak szkody może stanowić przyczynek do miarkowania jej wysokości na podstawie art.484§2 kc (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna z dnia 6 listopada 2003 r. III CZP 61/03 OSNC 2004/5/69, OSP 2004/9/115, Wokanda 2003/12/1, Biul.SN 2003/11/5).

Wartość przedmiotu sporu w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Krakowie, która stanowiła główny ciężar umowy o świadczenie usług prawnych, wynosiła około 21 mln złotych. Wynagrodzenie powodów zostało ustalone na 15% powyższej kwoty, tj. około 3 888 000 złotych.

Kara umowna została ustalona zaś na kwotę 500 000 złotych. Zastrzeżona kara umowna jest zatem znacznie niższa od wartości przedmiotu sporu oraz zastrzeżonego wynagrodzenia.

Zwrócić należy uwagę, iż powołana powyżej kwota mogłaby stanowić maksymalny wymiar wynagrodzenia powodów.

Nie ma natomiast pewności, czy roszczenie Gminy C. zostałyby w pełni uwzględnione.

Natomiast wynagrodzenie w wysokości procentu od wygranej (success fee) było aktualne jedynie w sytuacji realnego wpływu zasądzonej kwoty na konto Gminy.

Z treści zawartej umowy (k. 6-7) wynika, iż gdyby pomimo uzyskania tytułu egzekucyjnego nie zaistniała możliwość uzyskania świadczenia, wynagrodzenie powodów miało zostać określone w osobnym porozumieniu pomiędzy stronami.

Zważyć zatem należało, iż od kwietnia 2013 roku S. K. jest w stanie upadłości likwidacyjnej. W związku z powyższym, nie ma pewności, czy nawet po uwzględnieniu roszczenia przez sąd zostanie ono zaspokojone w postępowaniu upadłościowym.

Zauważyć należy także etap, na jakim doszło do wypowiedzenia umowy.

Umowa o świadczenie pomocy prawnej została zawarta we wrześniu 2010 roku, a do wypowiedzenia umowy przez Gminę C. doszło w lipcu 2012 roku. W tym czasie powodowie sporządzili pozew i pismo procesowe, pisma w sprawach karnych oraz uczestniczyli w dwóch rozprawach przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Nie zasługują na uwzględnienie ich twierdzenia, iż skupili się kilka miesięcy na zleceniu dla Gminy C..

Praktyka profesjonalnych pełnomocników polega na symultanicznym prowadzeniu kilku, kilkadziesiąt postępowań, a koncentracja nad konkretną sprawą zazwyczaj następuje w okolicach terminu wyznaczonej sprawy sądowej bez uszczerbku dla innej aktywności zawodowej takiego pełnomocnika.

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, by w związku z zachowaniem Gminy, powodowie ponieśli jakakolwiek szkodę.

Nie zostało wykazane, by w związku z poświęceniem dla sprawy Gminy zaniedbali pozostałą działalność zawodową i ponieśli szkodę albo by ucierpiała ich reputacja. Nawet po ukazaniu się artykułu prasowego na kanwie rozprawy z lipca 2012 roku, ich nazwiska nie zostały wymienione. Pełnomocnicy prowadzą praktykę głównie w K. i W., zatem wypowiedzenie pełnomocnictwa przed podmiot z innego obszaru, nie odbiło się negatywnie na ich praktyce zawodowej.

Przy uwzględnieniu tych aspektów wysokość kary umownej w ocenie Sądu jest wygórowana, co otwiera drogę do jej miarkowania.

Pomimo bowiem, iż umowa łączyła strony już prawie dwa lata, powodowie dopiero rozpoczynali proces o odszkodowanie na rzecz Gminy C. przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Nie było sporu pomiędzy stronami, iż sprawa była trudna i skomplikowana, że wymagała wyjątkowej pracy, wiadomości specjalnych i z pewnością nie rokowała rychłego zakończenia.

Oczywiście obranie strategii prowadzenia sprawy, zapoznanie ze stosowną literaturą oraz orzecznictwem, zgromadzenie materiału dowodowego wymaga wysiłku i czasu. Sąd nie uznał jednak racji powoda P. Z., który twierdził, że sprawę analizował kilka miesięcy niemal codziennie. Specyfika zawodu adwokata czy radcy prawnego jest taka, iż prowadzi się kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt spraw równocześnie. Nie jest tak, że pełnomocnik skupia się tylko nad jedną sprawą i tylko do niej gromadzi niezbędne informacje. Zazwyczaj jest zaś tak, że opracowując określone zagadnienie czyni się to kompleksowo i nie tylko na użytek jednego procesu. Oczywiście sprawa skomplikowana wymaga zwiększonego nakładu pracy ze strony kwalifikowanego pełnomocnika lecz nie powoduje rezygnacji z innych obowiązków tym bardziej, jeżeli pełnomocnik prowadzi kancelarię i musi dzielić uwagę na inne zagadnienia.

Okoliczności przeciwnych powodowie w toku niniejszego procesu nie wykazali (art. 6 k.c.).

Powodowie przystępując zaś do sporządzania pozwu przeciwko J. K. (1) i S. K. mieli ustalony stan faktyczny i zgromadzone materiały dowodowe w postaci dokumentów. Główny ciężar ich wysiłku skupił się na opracowaniu uzasadnienia prawnego.

Biorąc pod uwagę wczesny etap, na jakim doszło do wypowiedzenia powodom umowy (postępowanie przed Sądem I instancji, wydanie wyroku częściowego) w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie uzasadnione jest miarkowanie kary umownej poprzez jej obniżenie o połowę, czyli do łącznej kwoty 250 000 złotych.

Ponieważ główny wysiłek powodów skupił się – jak podniesiono wyżej - na opracowaniu argumentacji prawnej, to powodowie dysponowali zgromadzonym już przez Gminę C. materiałem dowodowym oraz ustalonym stanem faktycznym, dlatego Sąd zdecydował o dalszym ograniczeniu kary umownej o połowę, czyli do kwoty 125 000 złotych.

Powodowie domagali się zasądzenia kwot na rzecz każdego z nich. Stąd zamiarkowaną karę umowną do kwoty 125 000 złotych łącznie, Sąd podzielił pomiędzy obu powodów zasądzając na rzecz każdego z nich na podstawie art.484§2 k.c. kwotę 62 500 złotych.

W ocenie Sądu jest to kwota adekwatna do nakładu pracy poświęconego przez każdego z powodów w związku z umową.

Gmina C. przyjęła na siebie konkretne zobowiązanie umowne, a zgodnie z zasadą pacta sunt servanda, winna przyjętych na siebie obowiązków dotrzymać.

Nieuzasadnione jest powoływanie się na etapie procesu na usprawiedliwienie, iż Gmina dysponuje środkami publicznymi. Zapis dotyczący kary umownej był przedmiotem negocjacji. Gmina działając odpowiedzialnie, mogła nie skorzystać z oferty tych prawników i poszukiwać pomocy innych. Nie można uznać argumentacji, iż zapis kary umownej miał mieć tylko charakter zabezpieczający. Gdyby tak było, można było zgodnie z zasadą swobody kontraktowania zastrzec karę umowną na okoliczność zmiany ekipy rządzącej, tymczasem przesłanki przyznania świadczenia zostały ustalone odmiennie.

Ponieważ przedmiotem niniejszej sprawy nie było roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za pomoc prawną, lecz roszczenie oparte na konstrukcji kary umownej, czyli roszczenie quasi odszkodowawcze, Sąd nie zdecydował się oprzeć powyższych wyliczeń o stawki minimalne wynagrodzenia pełnomocników procesowych określone w Rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przez adwokatów/radców prawnych (Dz. U. z 2013r. t.j. poz.490, 491). Rozporządzenie wiąże Sąd w przypadku ustalania wynagrodzenia pełnomocników profesjonalnych występujących w toczących się przed nim sprawach. Rozporządzenie ustala możliwość przyznania stawek minimalnych, ewentualnie ich wielokrotności do 6-krotności, która z uwagi na wartość przedmiotu sporu przed Sądem Okręgowym w Krakowie wynosiłaby 7 200 złotych w stawce minimalnej oraz 43 200 złotych jako 6-krotność tej stawki. Jest to kwota zbliżona do powyżej ustalonej przez Sąd z uwagi na zakres prac oraz stopień skomplikowania sprawy.

Strony zgodnie z zasadą swobody kontraktowania są uprawnione do dowolnego ustalania wynagrodzenia. Z tego powodu Sąd zdecydował o miarkowaniu kary jak wyżej, a nie oparł się na stawkach urzędowych.

Miarkowanie kary umownej w trybie art. 484 § 2 k.c. na żądanie dłużnika należy do tzw. prawa sędziowskiego, zaś regulacja tego przepisu nie zawiera jakichkolwiek wyłączeń.

Przepis ten mający charakter normy ogólnej może wchodzić w grę w każdym przypadku, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego, można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna. Kodeks cywilny nie zawiera wskazówek co do stanów faktycznych podlegających pod hipotezę regulacji art. 484 § 2 k.c. w zakresie przesłanki „rażąco wygórowanej kary”, nie wskazuje okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę jej zaistnienia, pozostawiając ich ustalenie uznaniu sędziowskiemu uwzględniającemu okoliczności konkretnej sprawy.

Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem, nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 roku sygn. V ACA 483/08, LEX nr 491137).

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie kwota ustalona tytułem kary umownej na rzecz każdego z powodów jest adekwatna do nakładu pracy powodów oraz etapu na jakim doszło do wypowiedzenia umowy. Wysokość zasądzonej kary nie doprowadzi też do bezpodstawnego wzbogacenia powodów, ponieważ istnieje oczywista dysproporcja pomiędzy wysokością maksymalnego wynagrodzenia na jakie mogli liczyć, a kwotą zasądzoną powyżej wskutek nieuzasadnionego przerwania współpracy.

Powodowie domagali się odsetek od świadczenia od dnia kolejnego po wezwaniu, czyli od 11 września 2012 roku (k.21). Sporna pomiędzy stronami była nie tylko zasada, ale i wysokość do jakiej Gmina winna odpowiadać. Niemniej jednak strony łączył stosunek umowny, który określał wzajemne zobowiązania finansowe, w tym te będące przedmiotem niniejszego postępowania. Powodowie przed wytoczeniem powództwa wystosowali do Gminy C. wezwanie o zapłatę kwoty 500 000 złotych, zatem już od tego momentu Gmina mogła liczyć się z obowiązkiem zapłaty. Wysokość ostatecznie zasądzonej na rzecz powodów kwoty jest wynikiem uznania sędziowskiego, po rozważeniu wszystkich powyżej podniesionych czynników i okoliczności. Sądowi znany jest pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2007 roku do sygn. akt I CSK 270/07 (LEX 530614), wedle którego orzeczenie zasądzące świadczenie z kary umownej ma charakter konstytutywny, ponieważ kreuje treść zobowiązania pomiędzy

stronami, modyfikuje treść tego zobowiązania wynikającą z klauzuli zastrzegającej karę umowną. Niemniej jednak w niniejszym przypadku Sąd zdecydował o przyznaniu odsetek od terminu określonego w pozwie (oraz wezwaniu przedsądowym), czyli 11 września 2012 roku, ponieważ strony były związane określonym stosunkiem umownym. Składając oświadczenie woli pod umową o określonej treści winny - w tym przede wszystkim Gmina - liczyć się z ryzykiem obowiązku wypłaty świadczeń pieniężnych, nawet jeśli są to środki publiczne. Po otrzymaniu nakazu zapłaty na kwotę łączną 80 000 złotych strona pozwana otrzymała kolejny po wezwaniu sygnał o aktualizacji obowiązku zapłaty. Z tego powodu przy zastosowaniu art.455 k.c. oraz art.481 k.c. odsetki zostały przyznane od dnia 11 września 2012 roku.

Z tych względów sąd orzekł jak w pkt. I i II wyroku.

Powództwo zostało uwzględnione w części (0,25).

Powodowie uiszczyli część opłaty od pozwu, w łącznej kwocie 4 000 złotych (2 000 złotych każdy z nich). Sąd przyznał świadkowi zwrot kosztów podróży i utraconego zarobku 263,45 złotych tymczasowo ze Skarbu Państwa (k. 29-30 i k. 190).

Pełna opłata od roszczenia każdego z powodów 250 000 złotych wynosiłaby 12 500 złotych. Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w części, na zasadzie art.100 k.p.c. powodowie powinni uiszczyć brakującą opłatę, tj. w części w jakiej powództwo nie zostało uwzględnione - 0,75, czyli 9 375 złotych.

Uwzględniając fakt wcześniejszej wpłaty przez powodów po 2 000 złotych, należało od nich ściągnąć na zasadzie art.100 k.p.c. w zw. z art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwoty po 7 375 złotych, tytułem części opłaty, która nie została uiszczona (art.130³§2 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w pkt. IV ppkt. 1 wyroku.

Świadek M. G. został powołany przez stronę pozwaną, dlatego Sąd postanowił ściągnąć od Gminy C. wypłacone na jego rzecz kwoty, czyli 263,45 złotych o czym orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. jak w pkt. IV ppkt. 2 wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł jak w pkt. III wyroku na zasadzie art. 100 k.p.c.

Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, których stawki wynagrodzenia winny być liczone w wysokości 7 200 złotych (§6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w prawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przed adwokata/radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2013r. poz.490, 491) oraz 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W związku z reprezentowaniem powodów przez jednego pełnomocnika łącznie Gmina C. była zobligowana do zwrotu na ich rzecz kwoty 7 234 złote, a w związku z tym, iż uległa żądaniu w 0,25 części, jest zobligowana to zwrotu tej części, czyli 1 808,50 złotych (7 234 x 0,25 = 1 808,50). Powodowie z kolei winni zwrócić Gminie 0,75 z 7 217, czyli 5 412,75 złotych łącznie, a każdy z powodów połowę z tej sumy, tj. 2 706,37 złotych każdy z nich. Po kompensacji powyższych kwot (2 706,37 – 1 808,50) każdy z powodów winien zwrócić Gminie kwotę 897,87 złotych.

SSR (del.) Paweł Poręba